

Le nicy zachowuj pamięć również o le nych cmentarzach

Groby istnieją nie tylko na parafialnych i komunalnych nekropoliach. Również w podkarpackich lasach jest wiele miejsc pochówków sprzed lat. Z okazji Dni Żyjących i Zmarłych są one porządkowane, pojawiają się na nich znicze, a w niektórych nadleśnictwach organizowane są leśne Zaduszki.

Coroczne Zaduszki z udziałem przedstawicieli gmin Komańcza i Jasliska, Związku Byłych Odnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego, Straży Granicznej, a także uczniów Zespołu Szkół w Jasliskach organizuje Nadleśnictwo Rymanów, które dba o mogiły Odnierzy Wojsk Ochrony Pogranicza położone na terenie rezerwatu "Różliska Jasiołki". Znicze zapalane są pod pomnikami kurierów beskidzkich, jak również na dawnym cmentarzu wiejskim, nieistniejącej wsi Jasiel. Na uporządkowanych miejscach pochówku składane są wieńca i zapalane znicze. Pod pomnikiem wopistów zaciągana jest warta honorowa.

Pracownicy Nadleśnictwa Głogów corocznie uczestniczą w porządkowaniu grobu Jana Skrzypka, leśniczego, Odnierza Armii Krajowej zamordowanego przez UB w 1945 roku. Znajduje się on na cmentarzu w Porbach Kłopińskich koło Kolbuszowej. Le nicy dbają także o dwie bezimiennie mogiły znajdujące się w gęstych lasach. Przed nimi Żyjących składane są tam kwiaty i zapalane znicze.

W Nadleśnictwie Lutowska le nicy opiekują się mogiłami Odnierzy armii austriacko-węgierskiej poległych w I wojnie światowej w okolicy szczytu Dwernik-Kamień (1004 m. n.p.m.).

Również na terenie leśnictwa Tworylczyk znajdują się ogrodzone groby Odnierzy z I wojny. W nieistniejącej wsi Tworyle cmentarz dawnych jej mieszkańców został ogrodzony i jest systematycznie wykaszany.

Także w leśnictwie Dwernik znajduje się niedawno ogrodzony cmentarz dawnych mieszkańców wsi, który jest systematycznie wykaszany.

Nadleśnictwo Cisna z kolei opiekuje się dawnymi cmentarzami przycerkiewnymi w Solince, Dołżycy, Jaworcu i Zawoju. Na cmentarzach le nicy wykaszają trawę i chwasty, remontują ogrodzenia. Z okazji Dni Żyjących i Zmarłych na wszystkich zostały zapalone przez leśników znicze, jako dowód pamięci o żyjących tu kiedyś ludziach.

Na terenach administrowanych przez Nadleśnictwo Brzozów w miejscowości Bykowce znajdują się mogiły Odnierzy 6 Pułku Strzelców Podhalańskich poległych w czasie walk wrześniowych w 1939 roku z hitlerowskim najeźdźcą.

Na miejscowym cmentarzu znajduje się zbiorowa mogiła 5 Odnierzy oraz grób ich przywódcy inżyniera Leńka ppor. rez. Mariana Zaremby. Patronacki opiekun nad grobami sprawuje młodzież z miejscowej szkoły.

Na terenie zarządzanym przez Nadleśnictwo Baligród znajduje się kilka miejsc pochówków, którymi na co dzień zajmują się le nicy. 17 października tego roku pracownicy nadleśnictwa oraz miejscowego ZUL społecznie odkrzaczyli i ogrodzili łąkami teren cmentarza i cerkwiska w nieistniejącej wsi Horodek. Nadleśnictwo stale opiekuje się cmentarzami w Jabłonkach i Choceniu oraz miejscem pochówku w Kamionkach. W najbliższym czasie w ramach społecznej akcji le nicy chcą odkrzaczyć cerkwisko w Studennem i dwa cmentarze w Łopience, znajdujące się już poza obszarem leśnym.

Najważniejszą mogiłą w Nadleśnictwie Dynów jest prawdopodobne miejsce pochówku płk. dypl. Benjamina Kotarby, dowódcy 17 pułku piechoty im. Ziemi Rzeszowskiej, który wraz ze swymi Odnierzami poległ w potyczce o Borownicę podczas wojny obronnej 1939 roku. To kulminacyjny punkt dziejów przyrodniczo-historycznej "Borownica" w Nadleśnictwie Dynów. Obecnie ciało płk. Kotarby jest przeniesione na pobliski cmentarz, a o upamiętnione obeliskiem miejsce śmierci Odnierzy dbają nie tylko le nicy, ale także weterani, Odnierze i okoliczni mieszkańcy. W lasach Nadleśnictwa Dynów, które pamiętają tragiczne wydarzenia wojenne i powojenne, znajduje się kilka najcenniejszych bezimiennych mogił. W tych szczególnych dniach dbają o nie dynowscy le nicy.

Na terenie Nadleśnictwa Jarosław w leśnictwie Łapajówka, znajduje się cmentarz z okresu I wojny światowej. W 29 mogiłach zbiorowych i 186 indywidualnych pochowano tutaj około 450 Odnierzy austro-węgierskich i rosyjskich. W 2006 roku ustawiono na terenie cmentarza wysoki krzyż dębowy, uporządkowano teren, usuwając zakrzaczenia i zbędne drzewa, wykonano ogrodzenie z łąkami. Obecnie

prowadzone są tylko prace porządkowe.

W leńskiej guszy znajdują się te 4 krzyże i 4 mogiły - milczące świadkowie z czasów działalności OUN-UPA w latach 1944 – 1947, upamiętniające ofiary zbrodni dokonanych na ludności polskiej, ale też ukraińskiej odmawiającej udziału w zbrodniczej działalności.

W leńciewie Bór znajduje się pomnik - nagrobek harcerza Wacława Schmidta, który zginął w 1944 r. podczas działań wojskowych wymierzonych przeciwko partyzantom – żołnierzom AK.

Pracownicy Nadleśnictwa Karczuga pamiętają o grobach leńców. Na cmentarzu w Husowie znajduje się miejsce spoczynku Zdzisława Mosiewicza, uczestnika wojny 1920, podporucznika rezerwy WP, zarządcy lasów prywatnych, który został zamordowany 7 maja 1925 r. na posterunku pracy. Mogiła z kamiennym pomnikiem, od blisko 90 lat otoczona opieką przez kolejne pokolenia leńców.

W miejscowości Hadle opiekują się te obeliskiem upamiętniającym zbrodni niemiecką na trzech synach leńczego Deza z dóbr hr. Łaskowieckiego w Hadlach. Zamordowani zostali na oczach rodziców za pomoc udzielaną rodzinie ydowskiej w jej ziemianie nieopodal leńcówki. Czwarty syn, nieobecny w tym czasie, ocalał i to ufundował braciom pomnik. W 2013 dokonano wymiany elementów jego ogrodzenia. W lesie w okolicy liwnicy znajduje się upamiętnione krzyżem miejsce bestialskiego mordu przez UPA w 1947 r. gajowego Leńciewa liwnica Michała Dara i oraz 7 innych osób. W 2013 r. ogrodzenie miejsca kaźni staraniem pracowników Nadleśnictwa Karczuga wymieniono na nowe.

Od paru lat grupa z Nadleśnictwa Komańcza, działająca aktywnie jako członkowie Stowarzyszenia Wspierania Inicjatyw Lokalnych Komańcza WILK, realizuje pomysł uporządkowania nieczynnych i zaniedbanych cmentarzy wyznaniowych, położonych na gruntach nadleśnictwa, a pozostałych po wysiedlonych wsiach. W tym roku dokonano prace na cmentarzu w Mikowie i rozpoczęto porządkowanie kolejnych miejsc. Tym razem były to cmentarze i cerkwiska w Prelukach i Duszatynie. Ich teren został odkrzaczony i wykoszony. Wycięto również drzewka wyrosłe już po wojnie z obsiewu naturalnego.

Wokół cmentarzy razem z młodzieżą gimnazjalną z Zespołu Szkół w Komańczy posadzono szpalery drzewek, które po wyrośnięciu będą wyznaczały, dziś jeszcze rozpoznawalną granicę zasięgu powierzchni z kopczykami grobów. Ostatnim wykonanym zadaniem w tegorocznym przedsięwzięciu było zaprojektowanie, wykonanie i ustawienie w Prelukach, Duszatynie i Mikowie tablic informacyjnych dla turystów z treści o historii tych miejsc w trzech językach (polski, angielski, ukraiński) przedwiłtem Zmarłych.

Leńcy z Komańczy pamiętają też o grobach żołnierzy z I wojny światowej, rozsianych po stokach Chryszczatej i paśmie granicznym. Ich inwentaryzację przeprowadził Edward Orłowski – leńcy o historycznych zainteresowaniach.

Nadleśnictwo Sieniawa dba o groby leńców na cmentarzu w Sieniawie. Spoczywa tu profesor Kazimierz Suchecki, wybitny hodowca. Jest też pomnik nadleńczego Franciszka Dolejki, z dóbr Ordynacji Zamojskiej, grobowiec Ernesta Makowskiego inżyniera leńcy, oficera Armii Krajowej zamordowanego przez UB, Jana Jerebeckiego, dyrektora OTL Stary Sącz, jak również grób Jana Ligmana, działacza Galicyjskiego Towarzystwa Leńcego, emerytowanego dyrektora lasów i burmistrza Sieniawy, powstała z 1863 roku, na którym leńcy przed rokiem wymienili dębowy krzyż na nowy, odnowili tabliczkę i ogrodzenie.

Z kolei w tym roku wymieniono obrzeża grobu na nowe, usypano biały kamień w obrzeża, odnowiono ogrodzenie i ponownie krzyż. Grobowce z doczesnymi szczątkami leńców zostały oczyszczone i uporządkowane.

Z kolei leńcy z Nadleśnictwa Stuposiany opiekują się miejscem pamięci narodowej „Leńcówka Brenzberg”, gdzie w sierpniu 1944 roku oddziały OUN – UPA dokonały rzezi 74 Polaków, w tym kobiet i dzieci, ukrywających się przed represjami.

Ukraińscy nacjonaliści zamordowali ich w tzw. cichej egzekucji u ywajców wideł, siekier i kos. Tragicznie zginęło wówczas kilku leńców, w tym legionista, leńczy Franciszek Król.

W miejscu tragedii we wrześniu 2010 roku ustawiono obelisk z tablicą pamięciową i drewniany krzyż. Leńcy dbają też o miejsce po cerkwi greckokatolickiej w Stuposianach, gdzie znajduje się dawny cmentarz, na którym zachowało się kilka kamiennych nagrobków – w ród nich nagrobek właściciela tutejszego majątku, Marcelego Wiśtockiego.

W tym roku wykonano wykaszanie, usuwanie martwych konarów, uporządkowanie alei prowadzącej do cmentarza, remont barierki, pielęgnowanie żywopłotu wokół cmentarza. Tablica informacyjna z treścią w języku polskim i ukraińskim przypomina o historii tego terenu. Co roku w czasie wiłta Zmarłych w obu miejscach pojawiają się znicze i kwiaty.

Edward Marszałek - rzecznik prasowy RDLP w Krońce

(md)

ródło: RDLP Krosno Obelisk i krzyż na Brenzbergu. Fot. T. Różycki Miejsce śmierci gajowego Michała Dara w liwnickim lesie.

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca

portalu

lesko.net.pl

nie

ponosi

odpowiedzialno ci

za

tre

komentarzy

zamieszczanych

przez

u ytkowników.

Osoby

zamieszczaj ce

wypowiedzi

naruszaj ce

prawo

lub

prawem

chronione

dobra

osób

trzecich

mog

ponie

Z

tego

tytułu

odpowiedzialno

karn

lub

cywiln .

REKLAMA:

Miejsce na twój reklam KONTAKT